

Kraków, 6.11.2020

Pan Przemysław Czarnek  
Ministerstwo Edukacji Narodowej  
al. Szucha 25  
00-918 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

jako rodzice, nauczyciele, obywatele Polski żądamy natychmiastowego otwarcia szkół i uczelni w Polsce oraz zakończenia fikcyjnego e-nauczania narzuconego ponownie z dniem 19.10.2020. **Nie zgadzamy się na odbieranie / ograniczanie edukacji, opieki i wychowywania polskim dzieciom oraz młodzieży w ramach walki z Sars-Cov-2.** Wirusem, który jak dowodzą lekarze z całego świata nie jest groźny dla dzieci, młodzieży ani zdrowych ludzi w wieku produkcyjnym. Według najnowszych badań immunologicznych ogólna śmiertelność Covid-19 w populacji ogólnej wynosi od 0,1 do 0,5% w większości krajów, co jest porównywalne ze średnimi pandemiemi grypy (dane z serwisu zdrowotno-analitycznego swprs.org).

Zamykanie szkół jest niezgodne z obowiązującym w Polsce prawem:

- Konstytucją Polski art. 70 pkt. 4, który stanowi, że „władze publiczne zapewniają obywatelom powszechny i równy dostęp do wykształcenia”;
- Prawem Oświatowym rozdział 1 art.1 1) stwierdzającym, że system oświaty zapewnia w szczególności „realizację prawa każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej do kształcenia się oraz prawa dzieci i młodzieży do wychowania i opieki, odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju” oraz Międzynarodową Konwencją Praw Dziecka nakładającą na Polskę obowiązek zapewnienia dzieciom warunków integracji społecznej, edukacji, rehabilitacji, rekreacji.

**Zamykanie szkół jest ogromnym ciosem w rozwój emocjonalno-społeczny dzieci i młodzieży.** Izolacja społeczna, szkodliwe e-nauczanie, zmuszanie dzieci do **wielogodzinnego korzystania z urządzeń elektronicznych i internetu wpływają negatywnie zwłaszcza na psychikę dzieci.** Każdy kto brał udział w kilkugodzinnej konferencji wymagającej koncentracji za pośrednictwem internetu jest świadomy jak wielkie to obciążenie do organizmu. Potwierdzają to liczne badania krajowe jak i zagraniczne. Polskie dzieci i młodzież **do dziś poważnie odczuwają niepotrzebne zamknięcie szkół w okresie marzec-czerwiec 2020.** Ponowne zamknięcie placówek spowoduje kulminację problemów na niespotykaną dotąd skalę. Będą one znacznie poważniejsze niż ryzyko zarażenia koronawirusem.

Zamknięcie szkół i wprowadzenie fikcyjnego e-nauczania w okresie marzec-czerwiec 2020 bardzo niekorzystanie odbiło się na samej edukacji. Widać to po wynikach tegorocznych egzaminów ósmoklasisty, matury czy egzaminów zawodowych (zwłaszcza części praktycznej). **Wyniki osiągnięte przez dzieci i młodzież były średnio niższe niż w latach ubiegłych.** Wiele wskazuje, że wyniki przyszłorocznych egzaminów będą jeszcze gorsze. Czy właśnie do tego chce doprowadzić polski rząd oraz MEN? Już dziś rodzice dzieci przygotowujących się do egzaminów starają się zapewnić dzieciom dodatkową edukację, gdyż oczywiste jest, że w obecnym trybie szkoła nie będzie w stanie wystarczająco dobrze ich do tego przygotować. Równie dramatycznie przedstawia się sytuacja młodszych dzieci z klas 1-3, które dopiero zaczynają edukację. Posadzenie tak małych dzieci przed komputerami na kilka godzin dziennie przez kilka tygodni czy miesięcy jest świadomym stwarzaniem zagrożenia dla zdrowia dzieci. Po twz. pierwszym lockdownie

powstały już liczne raporty uniwersyteckie alarmujące o negatywnych skutkach społecznych wśród dzieci: odhumanizowanie dzieci, izolacja społeczna czy ograniczenie wiedzy. Badania i życiowa praktyka wskazują, że brak wszechstronnej edukacji negatywnie skutkuje na dorosłe życie naszych dzieci. Mniej wykształcone/ socjalizowane w szkołach podstawowych czy średnich będą kończyły gorsze studia, otrzymywały mniej atrakcyjną pracę, niższe zarobki itd. W konsekwencji często będą po prostu nieszczęśliwe.

Oddzielną kwestią zamykania szkół i uczelni jest **dezorganizacja życia milionów polskich rodzin**. Pozbawianie dzieci i młodzieży edukacji, opieki, wychowania powoduje, że funkcje te częściowo muszą przejmować rodzice i opiekunowie prawni. Tym samym rodziny tracą możliwość pełnego zarobkowania, a co za tym idzie utrzymania.

Należy wspomnieć, że w wielu krajach (Anglia, Niemcy, Francja), gdzie ogłoszono ostry lockdown, szkoły i uczelnie są otwarte! Władze tych państw podkreślają, że nie chcą popełniać błędów z wiosny br.

Szczególnie bulwersuje fakt, że **rząd i MEN wielokrotnie publicznie deklarowało, że nie będzie ponownie zamykać szkół w Polsce**. Były szef MEN, a obecnie wiceminister pan Dariusz Piontkowski na początku października w mediach zapewniał, że zarówno on jak i kierownictwo resortu edukacji są przeciwne odgórnemu zamykaniu wszystkich szkół. Przypominał, że szkoły odpowiadają za jedynie ok. 2 proc. zakażeń koronawirusem i nie są ogniskiem zarażeń.

**08.10.2020 MEN poinformowało, że spekulacje medialne na temat zamknięcia szkół w Polsce z dniem 20.10.2020 są tzw. fake newsem. Tymczasem tydzień później premier oraz resort edukacji ogłosili zamknięcie szkół średnich oraz uczelni wyższych. Jest to kłamstwo niegodne jakiegokolwiek polskiego urzędnika.**

Mając na uwadze powyższe, żądamy natychmiastowego otwarcia szkół i uczelni dla wszystkich uczniów oraz studentów w Polsce. Nigdy więcej fikcyjnego zdalnego nauczania!

Z poważaniem,